

Stanisław Gręś

Duch Święty i Maryja w życiu duchowym chrześcijanina

Salvatoris Mater 5/2, 18-40

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Na przestrzeni wieków kształtowały się różne duchowości w nurcie pobożności chrześcijańskiej. W różnych epokach była eksponowana duchowość maryjna, natomiast po Soborze Watykańskim II zwrócono więcej uwagi na rolę Ducha Świętego i Jego kult. W tym opracowaniu te dwie duchowości (maryjną i pneumatyczną) chcemy połączyć i nazwiemy to „pobożnością maryjną w Duchu Świętym”. Omawiając to zagadnienie, należałoby na wstępie przedstawić krótki zarys duchowości chrześcijańskiej, w której istotne miejsce zajmuje pobożność maryjna, a ta – jak się okaże – ściśle jest związana z relacją do Ducha Świętego, który prowadzi dzieło zbawienia. Nieodłączna jest również modlitwa Maryi, ponieważ modlitwa jest nierozłączna z każdą duchowością i bez niej nie możemy mówić o jakiegokolwiek duchowości. Duch Święty jest zawsze inspiratorem życia duchowego i właśnie On był tym inspiratorem w życiu duchowym Maryi przez swoją w Niej obecność. W końcowym rozważaniu należałoby przytoczyć przynajmniej kilka uwag pastoralnych na omawiany temat.

Ks. Stanisław Gręś

Duch Święty i Maryja w życiu duchowym chrześcijanina

SALVATORIS MATER
5(2003) nr 2, 18-40

1. Krótki zarys duchowości

Pojęcie duchowości w ujęciu *Instrumentum Laboris* VIII Zwyczajnego Synodu Biskupów oznacza *pewien*

styl życia albo życie według Ducha (por. Rz 8, 9) postępowanie według Ducha (por. Rz 8, 4), [...] zespół postaw serc pobudzonych przez Ducha, a mianowicie przekonań, motywacji, decyzji (nr 21).

Na przestrzeni wieków styl życia i życie według Ducha opierały się na różnych formach wschodnich i zachodnich, czy też na różnych szkołach duchowości chrześcijańskiej.

Duchowość chrześcijańska pierwszych wieków miała charakter chrystologiczny, ponieważ w Osobie Chrystusa widziano wzór życia doskonałego. Opierano również swoją duchowość na innych osobach, które swoim życiem realizowały ideał ewangeliczny, a zwłaszcza podkreślono przykład Najświętszej Maryi Panny. W okresie Ojców Kościoła i pisarzy wczesnochrześcijańskich zwrócono uwagę na Ducha Świętego, a szczególnie na Jego działanie. W średniowieczu szkoła franciszkańska opiera swoją duchowość na chrystocentryzmie, czerpie myśl z ducha Ewangelii, która za wzo-

rem Jezusa Chrystusa była realizowana w życiu i postawie świętych tego okresu. Szkoła franciszkańska kształtowała duchowość przez propagowanie nabożeństwa i rozważania tajemnic z życia Chrystusa i Maryi w pobożności ludowej. Szkoła dominikańska formowała duchowość w aspekcie ewangelicznego apostołatu słowa Bożego, jest też w niej obecny chrystocentryzm i kult maryjny¹.

Przejawem średniowiecznej duchowości maryjnej w Polsce jest pieśń Bogurodzica, która wyraża chrystocentryzm akcentujący Boże macierzyństwo Maryi. Średniowieczne modlitewniki, zbiory kazań i przemówień ukazywały Chrystusa i Maryję jako drogę wiodącą ludzi do nieba².

Pobożność średniowieczna łączyła Maryję z Duchem Świętym zarówno w swej liturgii, jak też w modlitwie prywatnej. Ilustruje to Modlitewnik Gertrudy, który akcentuje udział Ducha Świętego w macierzyństwie Bożym³.

Średniowieczna pobożność polska wielbiła Ducha Świętego jako Tego, który daje Maryi godność macierzyństwa Bożego, zachowując przy tym Jej nienaruszone dziewictwo oraz jako Tego, który swym działaniem uświęca Maryję i włącza Ją w dzieje zbawienia⁴.

Nieodosobniona jest też modlitwa z tego wieku, wpisana do Kazań gnieźnieńskich, która podkreśla, że Maryja, wniebowzięta przez Ducha Świętego, ma szczególną moc wypraszania tegoż Ducha Świętego wiernym. Podobne przekonanie wyraża Ślaski Dodatek do polskiej wersji antyfony *Salve Regina*⁵. Mając te teksty na uwadze, bp J. Wojtkowski określa średniowieczną pobożność polską jako *zdrowo orientującą się w rzeczywistości nadprzyrodzonej*, albowiem zwracała się ona do Wniebowziętej Świątyni Ducha Świętego w celu wyproszenia u Jezusa daru Ducha Świętego ludziom⁶.

Pobożność średniowieczna, podkreślając rolę Ducha Świętego we Wcieleniu, nie wnikała w głębię tej tajemnicy⁷. Zdaniem B. Przybylskiego, liczne teksty mówiące o dziewiczym poczęciu Jezusa poczynając od wieku XI, są jedynie powtórzeniem słów Łukasza (1, 35) i Mateusza (1, 20). Autorzy tych tekstów rozszerzają niekiedy zakres pojęć podsta-

¹ Por. J. MISIUREK, E. WALEWANDER, *Zarys historii duchowości chrześcijańskiej*, w: *Teologia duchowości katolickiej*, red. W. SŁOMKA, Lublin 1993, 15nn.

² Por. TAMŻE, 24nn.

³ Por. J. WOJTKOWSKI, *Duch Święty w polskiej średniowiecznej pobożności maryjnej*, „Ateneum Kapłańskie” 80(1973) 114n.

⁴ Por. TAMŻE.

⁵ Por. TAMŻE, 119; O. B. PRZYBYLSKI, *La Vierge et L'Esprit selon les sources médiévales polonaises*, „Bulletin de la Société Française d'Etudes Mariales” 26(1969) 63.

⁶ Por. J. WOJTKOWSKI, *Duch Święty w polskiej...*, 119.

wowych i mówią, że chodzi tu o działanie Ducha Świętego, dzięki któremu Syn Boży raczył przyjąć naturę ludzką w łonie Najświętszej Dziewicy oraz nazywają Jezusa „Owocem” Ducha Świętego.

W okresie nowożytnym szkoła oratoriańska miała swoich przedstawicieli ze szkoły kardynała P. de Bérulle. Ta szkoła prezentuje duchowość trynitarną, podkreślając doświadczenie Zielonych Świąt oraz uwzględnia pobożność maryjną. Kardynał P. de Bérulle, mając na celu odnowę życia duchowego kleru propaguje duchowość maryjną w aspekcie chrystocentrycznym. Natomiast w duchowości salezjańskiej prezentowanej przez św. Jana Bosko ważne miejsce zajmował kult Maryi jako Niepokalanie Poczętej⁸.

W czasach najnowszych w duchowości chrześcijańskiej można dostrzec nurt mistyczno-kontemplacyjny, biblijno-liturgiczny oraz chrystocentryczno-eklezyjalny. W ramach tej duchowości postrzega się Ducha Świętego jako Sprawcę uświęcenia. Możemy zauważyć, że najnowsze czasy podkreślają wyraźnie rolę Ducha Świętego, oczywiście trwając też przy duchowości maryjnej⁹.

Kard. August Hlond, uważał, że aby zdobyć pełnię życia duchowego, wierni w Polsce powinni poddać się twórczemu działaniu Ducha Świętego¹⁰. W adhortacji apostolskiej *Marialis cultus* papież Paweł VI zachęcał teologów do *wnikliwego i dokładniejszego badania dzieła Ducha Świętego w historii zbawienia i przyczynienia się w ten sposób do tego, by książki i formuły chrześcijańskiej pobożności wydobywały na światło Jego ożywcze działanie. Z takiego bowiem dociekania wyłoni się w szczególności tajemniczy związek pomiędzy Duchem Bożym i Dziewicą Nazaretą oraz ich wspólne oddziaływanie na Kościół: „a z tych głębiej rozważonych treści wiary wyrosnie gorliwiej praktykowana pobożność”¹¹. Zachętą stał się też rzymski Kongres Maryjny (w 1975 r.) poświęcony w całości problematyce: „Maryja i Duch Święty”.*

D. Fernández analizuje w świetle Pisma świętego wspólne działanie Ducha Świętego i Maryi w Kościele. O tym współdziałaniu wspominał już Paweł VI zachęcając teologów, aby ukazywali przedziwne relacje zachodzące między Duchem Bożym a Dziewicą z Nazaretu oraz Ich ściśle zespolenie ze sobą w Kościele (MC 27)¹².

⁷ Por. B. PRZYBYLSKI, *La Vierge et L'Esprit...*, 60.

⁸ Por. J. MISIUREK, E. WALEWANDER, *Zarys historii duchowości chrześcijańskiej...*, 27nn.

⁹ Por. TAMŻE, 38nn.

¹⁰ Por. TAMŻE, 42.

¹¹ MC 27.

¹² Por. D. FERNÁNDEZ, *La acción del Espíritu Santo y María en la historia de la salvación*, „Estudios Marianos” 43(1978) 206.

W związku z relacjami zachodzącymi między Maryją a Duchem Świętym¹³ D. Fernández, w ślad za Pawłem VI, mówi o wspólnym oddziaływaniu Ducha Świętego i Maryi na Kościół, określając działanie Kościoła w świecie jako przedłużenie macierzyńskiej troski Maryi o Kościół. Tę ideę akcentuje Konstytucja dogmatyczna o Kościele, kiedy stwierdza, że *boska Tajemnica zbawienia objawia się nam i trwa w Kościele*¹⁴.

2. Współpraca Maryi w dziele zbawienia

W duchowości koniecznym warunkiem jest współpraca człowieka z Bogiem. Wzorem takiej współpracy z Duchem Świętym dla Kościoła w dziele zbawienia jest Maryja.

Współpraca Maryi i jej owocność dla Kościoła są podporządkowane Duchowi Świętemu¹⁵. H. Mühlen nie wyklucza, że Maryja otrzymała pełnię Ducha Świętego, którą nazywa „namaszczeniem” („Salbung”). Maryja, jako „namaszczona” Duchem Świętym, mogła dokonać wiele dla Kościoła, co też faktycznie uczyniła, ale jedynie mocą Ducha Świętego. Dzięki Niemu wyraziła zgodę na Wcielenie oraz „współpracowała” z Chrystusem u stóp krzyża¹⁶. Ostatecznie więc współpraca Maryi w dziele zbawczym jest z istoty swej „współpracą we współpracy” Ducha Świętego, całkowicie zależną od Niego¹⁷. I dlatego funkcję Maryi w ekonomii zbawienia należy ukazywać w ściślejszej relacji z funkcją Ducha Chrystusowego. Cała zaś mariologia powinna być ujmowana w świetle pneumatologii. Jeżeli bowiem mariologii nie będzie się ujmować w świetle pneumatologii, to Maryja znajdzie się na miejscu i w funkcji samego Ducha Świętego¹⁸.

Dobrowolna i czynna współpraca Maryi jest także ożywiona i poruszana Duchem, który w Niej działa. Maryja pozostaje całkowicie uległą wobec działania Ducha Świętego - w ramach swojej świadomej wolności. Maryja nie podejmuje inicjatywy, to Duch

¹³ Szerzej na ten temat: St. GRĘŚ, *Relacja: „Duch Święty – Maryja” we współczesnej teologii katolickiej (1965- 2000)*, Niepokalanów 2001, 328.

¹⁴ LG 52.

¹⁵ H. MÜHLEN, *Una mystica persona. Eine Person in vielen Personen*, Paderborn 1964¹, § 8, 98.1.

¹⁶ Por. TAMZE, § 8, 98. 2.

¹⁷ Por. TENZE, *Una mystica persona. Die Kirche als das Mysterium der Identität des heiligen Geistes in Christus und den Christen; eine Person in vielen Personen*, Paderborn 1967², § 11, 97.

¹⁸ Por. TAMZE, § 11, 98; TENZE, *Neuorientierung und Krise der Mariologie in den Aussagen des Vaticanum II*, „Catholica“ 20(1966) 45.

Święty Ją zaprasza i udziela Jej łaski, by oddała się całkowicie Jemu. Wolność Boża w Maryi jest przeobfita¹⁹.

Współpraca Maryi jest po prostu przyjęciem, pod wpływem Ducha Świętego, łaski Bożej w Chrystusie. Kościół, którego Maryja jest archetypem, będzie współpracował w dziele zbawienia w podobny sposób, jak to czyniła Maryja²⁰.

W życiu nadprzyrodzonym poszczególnych wiernych, w ich odrodzeniu i formacji, Maryja z Duchem Świętym współpracuje z macierzyńską miłością. Ta współpraca Maryi jest oczywiście całkowicie Jemu podporządkowana. Macierzyństwo duchowe Maryi działa na wierzących przede wszystkim przez przykład; na drugim natomiast miejscu należy Maryi przyznać wpływ moralny - poprzez wstawiennictwo wobec Boga na rzecz ludzi²¹.

Maryja w pobożności kościelnej winna być obecna zawsze nierozdzielnie od Ducha Świętego. Przykład takiej ścisłej więzi daje np. Piotr Czcigodny w jednym z listów skierowanych do mnichów, kiedy opowiada, że jego rodzona matka wypowiadała często razem imiona Ducha Świętego i Maryi; przyznaje też w pełni rację swojej matce, ponieważ obie te Osoby zostały zespolone ze sobą w dziele zbawienia. Skoro Bóg złączył te dwie Postacie, to nigdy ich nie należy rozdzielać²².

Maryja otrzymuje w dziele zbawienia wyjątkowe miejsce oraz dar proroctwa, a życie Jej jest nieustanną współpracą z Duchem Świętym. Ta współpraca wiązała się często z różnymi przywilejami, ujmowanymi przez tradycję w różnorodne tytuły. Tytuły te nadawano Maryi właśnie ze względu na Jej więź z Duchem Świętym. Również sztuka chrześcijańska przedstawiała często Maryję razem z Duchem Świętym²³.

X. Pikaza ukazuje Maryję jako współpracownicę Chrystusa w dziele zbawienia ludzkości. A ponieważ - jak sam twierdzi - w katolicyzmie dokonana się, wraz z Soborem Watykańskim II, cicha rewolucja pogładowa, powiązana z otwarciem się na Ducha Świętego, autor ten uwzględnia obszernie obecność tegoż Ducha w Maryi

¹⁹ Por. L. J. SUENENS, *Une nouvelle Pentecôte?*, Paris 1974, 233; M. WSZOŁEK, *Pneumatologia zasada odnowy kultu maryjnego*, w: *Nauczycielka i Matka. Adhortacja Pawła VI Marialis Cultus na temat rozwoju należycie pojętego kultu maryjnego. Tekst i komentarz*, red. S.C. NAPIÓRKOWSKI, Lublin 1991, 198-206.

²⁰ Por. H. CHAVANNES, *La Vierge Marie et le don du coeur nouveau*, „Bulletin de la Société Française d'Études Mariales” 27(1970) 93.

²¹ Por. L. M. CARLI, *La Spirito Santo e Maria nel pensiero di Paolo VI e del Concilio Vaticano II*, „Divinitas” 20(1976) 48n.

²² Por. G.M. ROSCHINI, *Lo Spirito Santo e la Madonna nella teologia medievale*, „Divinitas” 19(1975) 354.

²³ Por. A. GRILLMEIER, *Mit Ihm und in Ihm. Christologische Forschungen und Perspektiven*, Freiburg-Basel-Wien 1975, 198.

i w Jej dziele. H. Barré dostrzega, że tradycja zachodnia, gdy mówiła o działaniu Ducha Świętego na Maryję, często używała określenia „Moc Boża”. Jednak później ta sama tradycja tę Moc Bożą nazywała Trzecią Osobą Bożą²⁴. Duch Święty ujawnia się bowiem jako siła życiowa, która jednoczy osoby.

H. Chavannes uważa, że Maryja jest archetypem Ludu Bożego, a Jej współpraca w dziele zbawienia polega na przyjęciu łaski Bożej. Tym samym Kościół, przedstawiony wzorczo przez Maryję, będzie także współpracował w dziele zbawienia w podobny sposób jak Ona. Rola Maryi wyjaśnia zatem rolę Kościoła, ta zaś pozwala lepiej poznać rolę Maryi. To wzajemne wyjaśnienie wzbogaca nasze poznanie i pozwala sprecyzować miejsce Maryi oraz funkcję Kościoła w planie zbawienia²⁵.

Natomiast mariologia Ireneusza, a zwłaszcza uwypuklona przez niego paralela między Ewą i Maryją, pozwala dostrzec, że współpraca Maryi jest po prostu przyjęciem, pod wpływem Ducha Świętego, łaski Bożej w Chrystusie. Kościół, którego Maryja jest archetypem, będzie współpracował w dziele zbawienia w podobny sposób, jak to czyniła Maryja²⁶.

Mariologia J. H. Newmana łączy się w ten sposób ściśle z chrystopologią. Kardynał mówi, że Maryja jest wybranym miejscem działania Ducha Świętego w Ciele Chrystusa – Kościele oraz w duszy ludzkiej. Odnowa, dopełniona przez Chrystusa, nowa ekonomia zaczyna się w konsekwencji wraz z Maryją. Maryja została bowiem zespolona osobiście z dziełem naszego odkupienia. Stąd jest rzeczą słuszną, by miała także udział w aplikacji owoców odkupienia. Jednak zachodzi tu zasadnicze rozróżnienie. Duch Święty i Chrystus z Nim działający na duszę od wnętrza oczyszcza ją i przeobraża. Natomiast Maryja działa tylko przez modlitwę. Jej działanie w dziele zbawienia jest nie tylko podporządkowane działaniu Chrystusa, ale ma ono także inną naturę. Nie oznacza to wcale, że Ona z nami się nie zspala i nam nie przekazuje. Ona komunikuje nam rzeczywistość siebie, ale czyni to w Duchu, który w Niej mieszka tak, jak i w nas mieszka. Tymczasem Chrystus w nas działa, będąc i działając jako Ktoś jeden z tymże Duchem²⁷.

²⁴ H. BARRÉ, *Marie et L'Esprit dans la tradition occidentale jusque'à saint Thomas d'Aquin* (+ 1274), „Bulletin de la Société Française d'Études Mariales” 25(1968) 120.

²⁵ Por. H. CHAVANNES, *La Vierge Marie et le don du coeur nouveau...*, 88.

²⁶ Por. TAMZE, 93.

²⁷ Por. J. STERN, *Le Saint - Esprit et Marie chez Newman et Faber*, „Bulletin de la Société Française d'Études Mariales” 26(1969) 50.

Udział Maryi w planie zbawczym nie ogranicza się zatem tylko do dzieła Wcielenia, albowiem weszła Ona na stałe, jako Matka Syna Bożego, w relację z Trójcą Świętą, a w związku z tym w nowy wymiar bytowania duchowego, przez który wpływa na uświęcanie ludzi. Skoro zaś Wcielenie jest, zdaniem autora, prototypem całej ekonomii zbawienia, które przedłuża się w życiu Kościoła, i skoro w zrodzeniu Chrystusa współdziałali ze sobą: Duch Święty i Maryja, to w odrodzeniu duchowym chrześcijan można także stwierdzić równoczesne, współnotowe działanie Ducha Świętego i Maryi²⁸.

3. Modlitwa Maryi jako wzór duchowości chrześcijańskiej

Modlitwa jest zawsze aktualna i żywa w każdej religii. Występuje ona jako zjawisko towarzyszące wszystkim znanym religiom. W duchowym życiu chrześcijańskim modlitwa jest elementem bardzo istotnym. Jest naszym osobowym kontaktem z Bogiem. W różnych epokach człowiek nawiązywał kontakt z Bogiem i oddawał Mu cześć. Maryja, Matka Jezusa Chrystusa, była Niewiastą rozmodloną w Duchu Świętym i Jej modlitwa jest wzorem dla duchowości chrześcijańskiej²⁹.

Zdaniem D. Bertetto Duch Święty staje się wraz z Maryją jednym „principium” działania od strony formalnej, co sprawia, że np. modlitwa jest czynnością wspólną. Maryja się modli i Duch Święty się modli, wołając w nas „Abba” - Ojczy. W przypadku Wcielenia *natura ludzka staje się jedną Osobą ze Słowem. Jezus Chrystus, Syn Boży, modli się przez swoją ludzką naturę przyjętą. W naszym natomiast przypadku nie ma zjednoczenia hipostatycznego: Maryja jest osobą ludzką, a Duch Święty jest Osobą Boską; jednak na płaszczyźnie działania (a nie istnienia) można powiedzieć, że: Maryja i Duch Święty w jakimś współdziałaniu Bosko-ludzkim występują razem*³⁰.

B. Buby, opierając się na tekstach Ewangelii według św. Łukasza i Dziejach Apostolskich, ukazał Maryję jako osobę głębokiej

²⁸ Por. D. FERNÁNDEZ, *La acción del Espíritu Santo y María...*, 207 n.

²⁹ Szerzej na ten temat: Z. NABZDYK, *Modlitwa - źródło i wyraz duchowości*, w: *Teologia duchowości katolickiej...*, 124-147.

³⁰ *Nel caso dell'Incarnazione, la natura umana diventa una sola Persona col Verbo. Gesù Cristo, il Figlio di Dio, prega mediante la sua natura umana assunta. Qui, nel nostro caso, non c'è unione ipostatica: Maria è una persona umana. Lo Spirito Santo è una Persona divina; ma sul piano dell'agire (non dell'essere) si può dire che il principio è unico: Maria e lo Spirito Santo in sinergia, per cui la stessa azione si attribuisce a Maria e allo Spirito Santo*, D. BERTETTO, *L'azione propria dello Spirito Santo in Maria*, „Marianum” 41(1979) 436.

modlitwy³¹. Autor ten ujął zagadnienie w trzech fazach życia Maryi i ukazał Maryję jako Tę, która głosi obietnice Boga, dane swemu ludowi, wypowiadając modlitwę uwielbienia *Magnificat* (Łk 1, 46-55); następnie jako Tę, która modli się, rozważając wydarzenia zbawienia (Łk 2, 19. 51); i wreszcie jako Tę, która modli się we wspólnocie i za wspólnotę (Dz 1, 14)³².

Omawiając modlitwę Maryi z pierwszego okresu życia Jezusa, autor stwierdził, że Najświętsza Dziewica znajduje się pośród osób natchnionych przez Ducha Świętego. Jak bowiem św. Łukasz wskazuje, Duch Święty jest obecny w życiu wielu ludzi, np. w Zachariaszu, Elżbiecie, Symeonie, Annie i jest On w nich wyraźnie czynny, gdy oni zwracają się do Boga. Natomiast Maryja zostaje wśród nich specjalnie wymieniona, gdyż jest Ona obecna - jako rozmodlona - od narodzenia Jezusa aż do narodzenia Kościoła, a także kiedy pełni Ducha Jezusowego zstępuje na apostołów podczas Zielonych Świąt³³.

Autor przedstawia też modlitwę znanych postaci starotestamentowych, która ma związek z Łukaszowym tekstem (2, 19) i na tym tle ukazuje modlitwę Maryi, podkreślając, że kiedykolwiek Duch Święty jest obecny, zachodzą wówczas cudowne wydarzenia lub znaki. Gdy Duch Święty działa, wtedy objawia się coś, czego można dotykać, widzieć i doświadczać. Maryja rozważa te jawne znaki Ducha Świętego, które otrzymała w swoim życiu i które były obecne w dziejach Ludu Izraelskiego, do którego przecież sama przynależała.

W Łukaszowym opisie dzieciństwa Jezusa B. Buby dostrzega wiele konkretnych znaków Ducha Świętego i Jego działania. Jednak poza tymi znakami leży - jego zdaniem - misterium, które należy rozważać i przeniknąć. I właśnie Maryja jest Tą, która w modlitwie kontemplacyjnej rozważała z wielką troską te wydarzenia w swoim sercu - bez jakiegoś zdziwienia, ale z wielkim spokojem i radością³⁴.

W konkluzji autor nie wyciąga wniosków teologicznych odnośnie do modlitwy Maryi, ale daje wskazania praktyczne człowiekowi modlącemu się, zachęcając go do modlitwy opartej na tekstach Pisma świętego - na wzór Maryi, która przeżywała swoje życie w radości i pokoju Ducha Świętego³⁵.

Z kolei J. Mouroux przedstawia rolę Maryi w apostołskim Kościele dzisiejszym, podkreślając, że modli się Ona za nami i wyjednuje nam

³¹ B. BUBY, *Mary and Prayer*, w: *Mary, the Spirit and the Church*, New York 1980, 92-96.

³² Por. TAMŻE, 92n.

³³ Por. TAMŻE, 94.

³⁴ Por. TAMŻE, 94n.

³⁵ Por. TAMŻE, 96.

łaskę i zmysł modlitwy. Symbolem tej modlitwy jest Jej obecność i modlitwa w Wieczerniku przed zesłaniem Ducha Świętego. Od momentu, gdy Chrystus wstąpił do nieba, Kościół żyje i działa poprzez Ducha Świętego. Rola zaś Maryi wcale się nie zmieniła. Ona modli się nadal o to, ażeby Kościół przyjmował Ducha i był przez Niego oświecony, natchniony i działał skutecznie. Całe życie wiary realizuje się dzięki działaniu Ducha Świętego. Maryja natomiast jest zawsze Tą, która pomaga ludziom się modlić i sprawia, że na ich wargach pojawiają się modlitwy prawdziwie chrześcijańskie. Maryja przypomina też wiernym konieczność modlitwy. Stara się zresztą wciąż o to, by ludzkość, ożywiona Duchem Świętym, wsłuchiwała się w słowo Boże i wzrastała wewnątrz, wielbiąc Boga w Duchu Świętym³⁶.

Jednym zaś z charakterystycznych i częstych owoców wylania Ducha Świętego jest wejście człowieka w stan modlitwy odnowionej, która staje się z czasem wezwaniem do modlitwy ciągłej - modlitwy serca. Ta modlitwa, wzbudzona przez Ducha Świętego, jest (tajemną) modlitwą zadośćuczynienia uwielbienia i chwały. Jest rzeczą pewną, że przez wielu taka właśnie modlitwa bywa przeżywana zawsze razem z Maryją. Nie chodzi tu jednak o modlitwę do Maryi, chociaż i to się często zdarza, ale o modlitwę wznoszoną do Boga razem z Maryją, jak to czynili apostołowie zgromadzeni w Wieczerniku, gdzie modlili się wraz z Maryją (por. Dz 1, 14)³⁷.

To skupienie uwagi na Bogu i na innych, jakie pociąga za sobą modlitwa, pozwala z kolei zrozumieć tym, którzy modlą się razem z Maryją, jak dalece Jej dyskretna, a przecież tak bardzo skuteczna obecność, jest obecnością macierzyńską. Maryja w Ruchu Odnowy Charyzmatycznej jest bowiem - twierdzi autor - odkrywana w swym aspekcie macierzyńskim wobec wszystkich ludzi, a zwłaszcza wobec tych, którzy cierpią. Wielu znalazło dzięki temu odkryciu to, o czym nawet wcześniej nie myśleli: obecność i miłość macierzyńską. To zaś doświadczenie zostało im dane przez Ducha Świętego, który przekazuje wspólnocie braterskiej świeżość i smak Kościoła pierwotnego. Działanie Maryi zespała się bowiem jak najściślej z działaniem Ducha Świętego, ponieważ Matka Zbawiciela wzbudza, samą swoją obecnością, głębokie uznanie miłości braterskiej, prostej i prawdziwej. A więc obecność Maryi w Ruchu Odnowy prowadzi ludzi, jakby siłą faktu, do Ducha Świętego³⁸.

³⁶ J. MOUROUX, *La rôle de la Vierge dans l'Église apostolique d'aujourd'hui*, „Études Mariales” 26(1969) 67-73.

³⁷ Por. A.M. DE MONLEON, *L'Esprit Saint et Marie à la lumière du Renouveau charismatique*, „Cahiers Marials” 20(1975) 220.

³⁸ Por. TAMZE, 221nn.

L. M. Pinkus pisze o modlitwach, które wyrażają ścisłą łączność Maryi z Duchem Świętym i podkreślają, że zacięcia On Maryję, a Ona, napełniona Nim, wydaje na świat Syna Bożego. Maryja bywała też nazywana „tuniką zespolenia”, tuniką Wcielenia, przy czym tkaczem tej tuniki był sam Duch Święty. Maryja była również nazywana Słońcem - Oświeconą. Można stąd wnioskować, że w pierwszych wiekach użyto w odniesieniu do Maryi symboliki światła: Ona jest symbolem światła kosmicznego; jest też nazywana obłokiem zacięciem przez Ducha Świętego. Analogiczne symbole i obrazy przedstawia również ikonografia³⁹.

4. Maryjne życie duchowe chrześcijan w Duchu Świętym

A. van der Hulst omówił w krótkim artykule⁴⁰ rolę Ducha Świętego i Maryi w życiu duchowym chrześcijanina, koncentrując swą uwagę na dyspozycyjności, względnie otwartości na Ducha Świętego, której najdoskonalszym wzorem jest Najświętsza Dziewica⁴¹; natomiast E. Llamas Martínez zajął się wprost rolą Ducha Świętego i Maryi w zbawczym dziele Chrystusa - jako podstawą Ich dynamicznej obecności w Kościele i w całym życiu chrześcijańskim⁴².

Chcąc mówić o Maryi, Jej roli i miejscu w naszym życiu duchowym, trzeba koniecznie uwzględnić miejsce i obecność Ducha Świętego. Duch Święty, w świetle biblijnych relacji wiążących Go z Maryją, daje naszej pobożności maryjnej wymiar zdecydowanie dynamiczny. Ten też wymiar znajduje swój wyraz w postawie i działaniach Boskiego Parakleta, który czeka na otwarcie z naszej strony i przyjęcie Jego samego oraz na taką naszą dyspozycyjność, jaką posiada Maryja. Jest to bowiem - jak podkreśla A. van der Hulst - istotny warunek zstąpienia Ducha Świętego, a równocześnie gwarancja ukształtowania w nas Chrystusa, jak to dokonało się właśnie w Maryi⁴³.

³⁹ Por. L. M. PINKUS, *Maria come „simbolo” dell’esperienza cristiana dello Spirito. Ipotesi e materiali per la comprensione psicologico-analitica*, w: *Maria e lo Spirito Santo*, Roma 1984, 268nn.

⁴⁰ A. VAN DER HULST, *Le Saint Esprit et Marie dans la vie spirituelle personnelle*, „Cahiers Marials” 23(1978) 217-224.

⁴¹ Por. TAMŻE, 217.

⁴² P. E. LLAMAS MARTÍNEZ, *El Espíritu Santo y María, unidos en la obra salvífica*, w: *El Espíritu, luz y fuerza de Cristo, en la misión de la Iglesia*, Burgos 1980, 155-197.

⁴³ Por. A. VAN DER HULST, *Le Saint Esprit et Marie dans la vie spirituelle personnelle...*, 222.

Autor podkreśla, jako istotny element życia chrześcijańskiego, tę dyspozycyjność, jaką powinien posiadać każdy wierzący, otwarty na przyjęcie Ducha Świętego - na wzór Maryi⁴⁴.

Działanie Maryi zawsze podporządkowane jest Duchowi Świętemu; i to ma wielkie znaczenie duchowe, gdyż może ożywić apostołstwo Kościoła - jako współpracę ludzi w zbawieniu. Również inne pożytki dla życia chrześcijańskiego mogą się zrodzić z pogłębionej refleksji nad współdziałaniem Maryi i Ducha Świętego w zbawczej misji Kościoła⁴⁵.

J. Galot w kilku krótkich artykułach ukazuje Maryję jako wzór „naszej dyspozycyjności Duchowi Świętemu” w wierze⁴⁶, nadziei⁴⁷ i miłości⁴⁸. W jego oczach, Maryja jawi się jako wzór życia wiary: pomimo przeróżnych prób i trudności, trwa niezłomnie przy Tym, któremu zawierzyła. Jest także wzorem nadziei chrześcijańskiej: w okresach próby żyje - jak świadczą o tym wymownie karty Ewangelii - wciąż niezłomną nadzieją. Jest wreszcie niedościgłym wzorem życia w dyspozycyjności miłości - tej, jaką Duch Święty rozlewa w sercach ludzkich. Omawiając z kolei, na innym miejscu, tajemnicę zwiastowania w aspekcie emancypacji kobiety⁴⁹, autor ukazuje Maryję jako wzór życia prawdziwie chrześcijańskiego. Jest Ona przeciwieństwem Tą, która wyraża zgodę na słowo Boże, a w tym wyrażeniu zgody dokonuje się nowe przymierze ludzi z Bogiem - właśnie przez nią zawarte. Jego owocem jest Jej macierzyństwo mesjańskie i wcieleństwo. Na tej podstawie przysługuje Maryi pierwszeństwo w ofierze; stąd też płynie Jej współpraca w objawianiu ludziom Chrystusa oraz w rodzeniu Kościoła.

Myśli poruszone przez J. Galota konkretyzuje w pewnej mierze G. M. Medica, ukazując Maryję jako wzór „naszej dyspozycyjności Duchowi Świętemu” w głoszeniu Chrystusa⁵⁰. Wychodzi z założenia opartego na Ewangelii, że pod wpływem Ducha Święte-

⁴⁴ Por. TAMŻE, 223.

⁴⁵ Por. P. E. LLAMAS MARTÍNEZ, *El Espíritu Santo y María, unidos en la obra salvífica...*, 190.

⁴⁶ J. GALOT, *Maria modello della nostra disponibilità allo Spirito Santo nella fede*, „La Madonna” 20(1972) nr 5- 6, 61- 67.

⁴⁷ TENZE, *Maria modello della nostra disponibilità allo Spirito Santo nella speranza*, „La Madonna” 20(1972) nr 5- 6, 68-77.

⁴⁸ TENZE, *Maria modello della nostra disponibilità allo Spirito Santo nella carità*, „La Madonna” 20(1972) nr 5- 6, 78- 85.

⁴⁹ TENZE, *Il misterio dell'annunciazione e l'emancipazione della donna*, „Marianum” 41(1979) 101-124.

⁵⁰ G. M. MEDICA, *Maria modello della nostra disponibilità allo Spirito Santo nell'annunciare Cristo*, „La Madonna” 20(1972) nr 5- 6, 86-107.

go Maryja głosiła ludziom Chrystusa, a dlatego Go głosiła, gdyż zastanawiała się nad Nim, kontemplowała Go w swoim życiu - o czym świadczą wymownie odnotowane w Ewangelii dotyczące Jej fakty. W świetle Ewangelii, Maryja żyła cała dla Boga, cała dla Jezusa: była cała Boża, cała Jezusowa i cała kościelna. I dlatego - jak stwierdza Sobór Watykański II⁵¹ - Maryja spełniła i pełni nadal sobie tylko właściwą rolę w ekonomii zbawienia. Sam Sobór jednak zestawia także Maryję z Kościołem⁵², ukazując Ją jako wzorzec i figurę Kościoła oraz znak naszej nadziei.

Maryjna duchowość chrześcijanina to przede wszystkim uległość, względnie dyspozycyjność Maryi w odniesieniu do Ducha Świętego. Taka duchowość koncentruje się na maryjnej duchowości Ludu Bożego, a zwłaszcza na duchowości kapłańskiej lub zakonnej.

Horyzont swych rozważań wyraźnie zawęży kard. P. Palazzini, który przedstawia jedynie maryjną duchowość kapłańską jako wierność Duchowi Świętemu⁵³.

W dalszym ciągu autor, na podstawie adhortacji *Marialis cultus*, omawia działanie Ducha Świętego w Kościele oraz relacje zachodzące między Maryją a Duchem Świętym, aby na tym tle ukazać maryjną duchowość kapłańską. Jest bowiem przekonany, że gruntowna analiza - na podstawie studiów pneumatologicznych i mariologicznych - tych zagadnień pozwoli zobaczyć, w jakiej mierze autentyczna duchowość maryjna może i powinna być dla kapłana pomocą w jego wierności działaniu Ducha Świętego⁵⁴.

Przechodząc następnie do omówienia działania Maryi w odniesieniu do kapłana, autor stwierdza, że Maryja, która pozostaje wciąż pod wpływem Ducha Świętego, działa na stworzenie w sposób drugorzędny - w charakterze opieki i troski - i że to działanie urzeczywistnia się zwłaszcza w odniesieniu do dusz konsekrowanych i kapłanów. One bowiem w Kościele i wraz z Kościołem są zobowiązane rozwijać w sobie autentyczną świętość, aby pociągnąć innych do świętości. Ta dynamika wzrostu i odnowy duchowej, wynikającej z daru Ducha Świętego, wyraźnie widoczna jest wówczas, gdy istnieje u nich żywa pobożność maryjna⁵⁵.

Zdaniem omawianego autora, Sobór Watykański II ukazuje kapłanom jako wzór rozwoju ich życia duchowego w uległości

⁵¹ LG 55.

⁵² TAMŻE, 60nn.

⁵³ P. PALAZZINI, *Spiritualità Sacerdotale Mariana come fedeltà allo Spirito Santo*, w: *Maria Santissima e lo Spirito Santo*, Roma 1976, 137-170.

⁵⁴ Por. TAMŻE, 138n.

⁵⁵ Por. TAMŻE, 143.

Duchowi Świętemu, obok Jezusa - uległego całkowicie Duchowi Świętemu - także Najświętszą Dziewicę. Kapłan działa przecież oficjalnie *in persona Christi*, gdyż jest narzędziem w rękach Chrystusa: powinien więc dostosować swoją świętość do wzniosłości posługi odkupieńczej i do tego potrzebuje wzorów, a najlepszym po Chrystusie wzorem dla kapłana jest Matka Boża. Autor powołuje się przy okazji na słowa Pawła VI, który mówił, jaka powinna być relacja między osobą duchowną (alumnem, diakonem, księdzem) a Maryją, podkreślając mocno wzór uległości działaniu Ducha Świętego, jakim jest Maryja. Poruszonym jakby marginesowo przez kard. P. Palazziniego zagadnieniem maryjnej duchowości zakonnej zajął się najpierw bp F. Franzi, mówiąc o Maryi jako wzorze uległości Duchowi Świętemu dla duszy konsekrowanej⁵⁶, a nieco podobny temat podjął O. Domínguez OMI, mówiąc o działaniu Ducha Świętego w Maryi i w duszy zakonnej⁵⁷.

Pierwszy z wymienionych autorów mówiąc o konieczności dostrzegania działań Ducha Świętego już w okresie formacji zakonnej, zauważa, że Trzecia Osoba Trójcy Świętej odgrywa istotną rolę w całym życiu chrześcijańskim, a więc od momentu chrztu świętego. Następnie autor analizuje działanie Ducha Świętego w życiu Maryi, by dojść do wniosku, że jest Ona Objawicielką dzieł Ducha Świętego przede wszystkim przez swe doskonałe poświęcenie się Bogu. W postanowieniu czystości, które autor uważa za owoc natchnienia Ducha Świętego, można dostrzec wyraźne objawienie się działania Ducha Świętego w Maryi.

Autor przytacza ponadto całe ustępy rozdziału VIII Konstytucji Soborowej *Lumen gentium* oraz adhortacji *Mariialis cultus* mówiące o tym, że Maryja służy Chrystusowi i nadal żyje z Chrystusem, co ma - jego zdaniem - wielkie znaczenie dla osób konsekrowanych, gdyż ich życie zakonne jest też służbą Chrystusowi. Maryja jest więc niewątpliwie - konkluduje autor - modelem, typem i wzorcem życia chrześcijańskiego w ogólności, którego pogłębieniem i swoistym uwzniośleniem jest życie zakonne⁵⁸.

⁵⁶ F. FRANZI, *Maria Santissima modello all'anima consacrata della disponibilita allo Spirito Santo*, „Miles Immaculata” 11(1975) 231-249. Ten sam artykuł pod tym samym tytułem autor opublikował też, w: „La Madonna” 23(1975) 31-44 i w: *Maria Santissima e lo Spirito Santo*, Roma 1976, 107-133.

⁵⁷ O. DOMÍNGUEZ, *Maria y el Espiritu Santo. Historia, cultu y ejemplaridad. La actuación del Espiritu Santo en Maria y en el alma religiosa*, „Estudios Marianos” 41(1977) 59-88.

⁵⁸ Por. F. FRANZI, *Maria Santissima modello...*, 231.

Ilustracją i potwierdzeniem myśli wyżej omówionych może być studium P. McHugh⁵⁹, poświęcone duchowości Zgromadzenia Księży Werbistów oraz Sióstr Służebniczek Ducha Świętego z uwzględnieniem duchowości założyciela obu tych zgromadzeń, bł. Arnolda Janssen⁶⁰. Oto bowiem żyjący w XIX wieku o. Janssen wiązał w swoim życiu duchowym kult Ducha Świętego⁶¹ z kultem Maryi⁶², co ujawniło się zarówno w nazwach, jak i duchowości obu zakładanych Zgromadzeń. Przez nazwy „Zgromadzenie Słowa Bożego” oraz „Służebniczki Ducha Świętego” o. Janssen chciał - zdaniem P. McHugh - wyrazić dwie myśli: a) gorącą miłość do Ducha Świętego oraz pragnienie, aby ta miłość była udziałem wielu ludzi, b) to, że misyjna dynamika Kościoła pochodzi od Ducha Świętego, a ponieważ członkowie nowych Zgromadzeń stanowią część Kościoła i będą szerzyli cześć Ducha Świętego, będą tym samym czynili zadość za grzechy popełnione przeciwko Duchowi Świętemu⁶³. Celem szczególnym Zgromadzeń miało być natomiast umiłowanie, uwielbienie i wysławianie Ducha Świętego⁶⁴, dzięki któremu ożywia się wszelkie działanie, tak kościelne, jak osobiste⁶⁵. A ponieważ o. Arnold wszystkie te idee widział już urzeczywistnione w sposób wybitny w życiu Maryi, dlatego też Ona była, w jego oczach, wspaniałym wzorem dla obu Zgromadzeń. Nic też dziwnego, że Najświętszej Maryi Panny żywił tak wielką cześć⁶⁶.

Chcąc ukazać aktualność idei ojca Arnolda, P. McHugh konfrontuje duchowość obu tych Zgromadzeń z wypowiedziami Pawła VI, w których Maryja występuje w relacji do Trójcy Przenajświętszej jako Córka, Matka i Oblubienica i gdzie się podkreśla wspólne oddziaływanie Ducha Świętego i Maryi na Kościół. Również Założyciel obu Zgromadzeń zakonnych łączył cześć Maryi z uwielbieniem Ducha Świętego, które to uwielbienie stało się zasadniczym nabożeństwem Zgromadzenia Sióstr, w szczególny sposób oddających cześć Duchowi Świętemu i Maryi jako Jego Niepokalanej Oblubienicy. Dlatego w Konstytucji

⁵⁹ P. McHUGH, *Duchowość naszego założyciela i naszego Zgromadzenia*, Rzym 1978.

⁶⁰ Jednym z rysów specyficznych duchowości bł. Arnolda zajęła się S. ENCARNACION ITURRALDE SSpS, *Cześć Ducha Świętego w życiu Arnolda Janssen*, „Nurt” 36(1984) 1-110.

⁶¹ Por. P. McHUGH, *Duchowość...*, 65-102. Por. też A. JANSSEN, *Szkice rekolekcyjne i konferencyjne o Duchu Świętym*, „Nurt” 26(1977) 1-156.

⁶² Por. P. McHUGH, *Duchowość...*, 103-114. Por. też A. JANSSEN, *Szkice...*, 11, 19n., 50, 56, 71, 92.

⁶³ Por. P. McHUGH, *Duchowość...*, 81n.

⁶⁴ Por. TAMŻE, 82.

⁶⁵ Por. TAMŻE, 83nn.

⁶⁶ Por. TAMŻE, 103n.

Zgromadzenia najczęściej stosowanym określeniem w odniesieniu do Maryi jest tytuł „Niepokalana Oblubienica Ducha Świętego”⁶⁷.

Autorzy omawiani w poprzednich paragrafach dochodzili niekiedy do stwierdzenia, że uległość Duchowi Świętemu na wzór Maryi stanowi istotny element kultu chrześcijańskiego. Można jednak dostrzec wśród współczesnych teologów również takich, którzy skoncentrowali swą uwagę wyłącznie na kulcie Ducha Świętego lub Maryi. I tak np. kard. M. Pellegrino podaje dla swojej diecezji wskazania duszpasterskie o kulcie Maryi⁶⁸, gdzie stwierdza m. in., że Maryja, prowadzona i ożywiona Duchem Świętym, jest doskonałym wzorcem Kościoła. Jest Ona nie tylko prototypem wolności chrześcijańskiej i wzorem braterstwa dzieci Bożych, ale także Osobą, która modli się za Kościół. Zdaniem tegoż kardynała należy zatem oddać się Duchowi Świętemu tak, jak uczyniła to Maryja i angażować się z wielką miłością w naśladowaniu Maryi. Dlatego trzeba patrzeć na Maryję jako na wzór dyspozycyjności Duchowi Świętemu i tak Ją ukazywać wiernym w duszpasterstwie.

J. Esquerda-Bifet, omawiając duchowość maryjną⁶⁹, dochodzi do wniosku, że prawdziwa pobożność maryjna wyraża się w wierności misji Ducha Świętego. Autor ten zauważa, że w każdej epoce historycznej występuje nowe działanie Ducha Świętego jako tzw. Pięćdziesiątnica ciągła. Odkrycie tego działania i wierność temu działaniu zakłada z kolei umiejętność powiązania dwóch aspektów: działania Ducha Świętego poprzez historię, z nowym Jego działaniem w danej epoce. Właściwa wierność Duchowi Świętemu polega zatem - jego zdaniem - na łącznym uwzględnieniu obu tych aspektów. W podobny sposób należy też odkrywać cechy charakterystyczne dla aktualnego działania Ducha Świętego, aby móc stwierdzić, czy dany charyzmat względnie poruszenia duchowe są autentyczne czy nie⁷⁰.

Historia ludzka jest ciągiem wierności i niewierności wobec działania Ducha Świętego. Maryja była natomiast tą osobą, która odznaczała się całkowitą wiernością Jemu. Ona zapoczątkowała ów pochod eschatologiczny Kościoła, który - kierowany przez Ducha Świętego - zdąża na spotkanie ze swoim Oblubieńcem - Jezusem Chrystusem. Kościół otrzymał posłannictwo od samego Chrystusa, ale

⁶⁷ Por. TAMŻE, 104nn.

⁶⁸ Por. M. PELLEGRINO, *La Madonna, prima e perfetta cristiana*, „La Madonna” 20(1972) nr 5-6, 9-17.

⁶⁹ J. ESQUERDA-BIFET, *Espiritualidad mariana como fidelidad a la misión del Espíritu Santo*, „Estudios Marianos” 41(1977) 45-58.

⁷⁰ Por. TAMŻE, 47.

jest to posłannictwo Ducha Świętego. Gdy Duch Święty ocenił Maryję, Ona otrzymała misję. Kościół będzie też dumny ze swojej misji ewangelicznej i z nowego działania Ducha Świętego w miarę, jak będzie kroczył za Maryją, która pełniła już misję Kościoła. W każdym członku Kościoła obecne jest to posłannictwo i konsekwentnie dochodzi w nim do głosu specjalna relacja do Maryi - typu i Matki Kościoła. Wierność Maryi misji Ducha Świętego była bowiem nie tylko częścią Jej udziału w zbawczym posłannictwie Jezusa, ale także jest uosobioną antycypacją wierności Kościoła Duchowi Świętemu⁷¹. Nic więc dziwnego, że pierwotna wspólnota chrześcijańska, wsłuchując się w słowo Boże, żyła na wskroś pobożnością maryjną. Była to pobożność bardzo wyraźna, aktualna i fundamentalna, a przejawiała się w żywym działaniu Ducha Świętego i Maryi na Kościół⁷².

Wierność Maryi Duchowi Świętemu jest wiernością wyrażoną w słuchaniu słowa Bożego, w dialogu i modlitwie. Ta wierność, wyrażająca się Jej dziewictwem i macierzyństwem - jest właśnie typem Kościoła⁷³. Jest więc rzeczą w pełni zrozumiałą, że Kościół podziwia w Maryi swój typ i Matkę oraz zaleca swym członkom uczyć się od Niej wierności Duchowi Świętemu.

J. Esquerda-Bifet dostrzega paralelizm, jaki istnieje między macierzyństwem Maryi a Kościołem. Kościół, poruszony przez Ducha Świętego, czci Maryję jako swą Matkę. Płodność apostołska i misyjna Kościoła zależy też w wielkiej mierze od stopnia naśladowania wierności Maryi Duchowi Świętemu⁷⁴. I dlatego ta wierność chrześcijanina Duchowi Świętemu okaże się, siłą faktu, jako jego pobożność maryjna. Wszyscy święci posiadali - zdaniem autora - tę pobożność i byli jej wierni. Odznaczyli się nią również apostołowie i misjonarze w trakcie głoszenia Ewangelii. Albowiem tak pojęta pobożność maryjna - jako wierność posłannictwu Ducha Świętego - wywiera zdecydowany wpływ na życie wszystkich chrześcijan, tak duchownych, jak i świeckich. Przez swą wierność misji Ducha Świętego otrzymują oni wszyscy pełnię darów i wewnętrzną odnowę w Chrystusie⁷⁵.

⁷¹ Por. TAMŻE, 48n.

⁷² Por. TAMŻE, 50.

⁷³ Por. TAMŻE, 51.

⁷⁴ Por. TAMŻE, 52n.

⁷⁵ Por. TAMŻE, 53nn.

5. Obecność Ducha Świętego w Maryi

Maryja jest wzorem życia duchowego w Duchu Świętym. Duch Święty zespolił Maryję ze sobą w momencie wcielenia. W dziele wcielenia widoczna jest pośrednicząca funkcja Ducha Świętego między Logosem a Maryją⁷⁶.

Jedyną osobą, która w sposób niepowtarzalny, jak nikt inny, uobecnia sobą Ducha Świętego, jest Maryja. Ona jako pierwsza przyjęła działanie Ducha Świętego i przyjęła Go osobiście do swego wnętrza, a On zamieszkał w Niej na zawsze. Duch Święty nie pozostaje bezczynny. Przebywa, żeby uświęcić i promieniować, by objawiać chwałę Chrystusa, a czyni to przez Kościół i przez Maryję, przez najbardziej uświęconych, z tym, że w każdym czyni to w sposób dostosowany do jego natury⁷⁷. Nie widać więc żadnej przeszkody, ażeby zarówno Kościołowi, jak i Maryi przypisać tytuł narzędzia Ducha Świętego.

W tym sensie można by do Maryi zastosować proponowany przez Bouyera tytuł „eschatologicznej Ikony Kościoła”. Maryja jest tą Ikoną dzięki Duchowi Świętemu. Ikona - to nie tylko odzwierciedlenie, ale to żywa obecność, to obecność samego Boga, która się objawia przez działanie Ducha Świętego.

G. M. Roschini Duchowi Świętemu i Maryi poświęca dwutomowe dzieło⁷⁸, w którym też podejmuje zagadnienie obecności Ducha Świętego w Maryi. Obecność Ducha Świętego w Maryi ujmuje w trzech etapach: przed zwiastowaniem, w czasie zwiastowania i po zwiastowaniu, uwypuklając szczególną obecność Ducha Świętego w wydarzeniach związanych z każdym z tych etapów. Punktem centralnym jest oczywiście samo zwiastowanie - jako pełnia czasu (por. Ga 4, 4), łącząca w sobie dwa Testamenty; od tego momentu rozpoczyna się właściwie pojęte dzieło Chrystusa.

Włoski mariolog uwypukla pięć zasadniczych elementów, w których można dostrzec szczególną obecność Ducha Świętego. Są to: przeznaczenie Maryi, profetyczne zapowiadanie proroków o Maryi, niepokalane poczęcie, ofiarowanie Maryi Bogu i pozostawienie Jej w świątyni oraz zaślubiny z Józefem⁷⁹.

⁷⁶ Por. H. MÜHLEN, *Neuorientierung und Krise der Mariologie in den Aussagen des Vaticanum II*, „Catholica“ 20(1966) 46; TENZE, *Neue Perspektiven der Mariologie*, w: *Maria im Gespräch*, red. E. PRAUSE, Leipzig 1977, 123.

⁷⁷ Por. G. PHILIPS, *L'Église et son mystère au II Concile du Vatican. Histoire, texte et commentaire de la Constitution Lumen Gentium*, t. 1-2, Tournai 1967-1968, 35.

⁷⁸ G. M. ROSCHINI, *Il Tuttosanto e la Tuttasanta. Relazioni tra Maria SS. e lo Spirito Santo, Parte I: Quadro Storico*, Roma 1976; *Parte II: Sintesi Dottrinale*, Roma 1977.

⁷⁹ Por. TAMZE, II, 7n.

Autor dostrzega także obecność Ducha Świętego w przepowiedniach prorockich o Maryi. Chodzi bowiem o to, że Bóg objawia przez proroków to, co ma wiecznie w swoim umyśle i w swoim sercu w odniesieniu do Maryi. Obecność Ducha Świętego dostrzegamy zresztą w samym Piśmie świętym, gdyż jest prawdą wiary, że głównym Autorem Biblii jest Duch Święty. I właśnie na tych kartach natchnionych znajdujemy wyraźne teksty prorockie, odnoszące się do Maryi⁸⁰, a poza tymi wyraźnymi wypowiedziami dostrzegamy jeszcze liczne symbole i figury⁸¹.

Autor zauważa także obecność Ducha Świętego w niepokalanym poczęciu Maryi. Zdaniem G. M. Roschiniego, Duch Święty był zawsze obecny w sposób szczególny w Maryi - od pierwszej chwili Jej życia ziemskiego. W konsekwencji szatan, największy wróg Ducha Świętego, nie miał do Niej dostępu. Stąd zaś wynika jasny wniosek, że była Ona poczęta bez grzechu pierworodnego. Dla zilustrowania swojej tezy autor wybrał 25 tekstów z Tradycji, podkreślających rolę Ducha Świętego w niepokalanym poczęciu⁸².

Omawiając obecność Ducha Świętego w czasie zwiastowania, G. M. Roschini zwraca uwagę na pięć zasadniczych elementów:

1) Duch Święty współdziała w macierzyństwie (cielesnym) Maryi w odniesieniu do Chrystusa. Akcentujący tę prawdę teologowie (autor przytacza aż 48 tekstów) opierają się przeważnie na tekstach Pisma świętego eksponującego wyraźnie tę prawdę⁸³.

2) Elementem drugim jest faktyczna obecność Ducha Świętego w macierzyństwie duchowym Maryi w odniesieniu do chrześcijan. Z macierzyństwa Bożego Maryi wynikają Jej relacje do Kościoła, albowiem jest Ona Matką Kościoła, a tym samym Matką wiernych. Ze słów tych G. M. Roschini wyciąga wniosek, że jeżeli Duch Święty

⁸⁰ Por. Rdz 3, 15; Iz 7, 14; Mich 5, 2-3; a także LG 55; G. M. BARTOSIK OFMConv., *Przybytek Ducha Świętego. Relacja Duch Święty - Maryja według Pisma Świętego i Ojców Kościoła*, w: *Duch Święty a Maryja* (Materiały z sympozjum zorganizowanego przez Katedrę Mariologii KUL oraz Oddział PTT w Częstochowie. Częstochowa, 22-23 maja 1998 roku), red. S.C. NAPIÓRKOWSKI, T. SIUDY, K. KOWALIK, Częstochowa 1999, 49n.

⁸¹ Autor cytuje tu m. in. św. Bonawenturę, który do figur Maryi zalicza w Starym Testamencie: Sarę, Rut, Esterę, Judytę, Betsabę, Abisag, Abigail, Rebekę; a do symboli: raj ziemski, drzewo życia, krzak gorejący, Miasto Boże, Świątynię Bożą, Górę Bożą, Tabernakulum Boga, Arkę ze złota, księgę nową, drabinę Jakubową, bramę nieba, akwedukt, Tron Boży, Ziemię itd. Por. G. M. ROSCHINI, *Il Tuttosanto e la Tuttasanta...*, II, 15n., 141.

⁸² Por. TAMŻE, 19nn., 142; G. M. BARTOSIK OFMConv., *Przybytek Ducha Świętego...*, 53nn.

⁸³ Por. G. M. ROSCHINI, *Il Tuttosanto e la Tuttasanta...*, II, 52nn., 143; G. M. BARTOSIK OFMConv., *Przybytek Ducha Świętego...*, 50n.

sprawił, iż Maryja stała się Matką Chrystusa, to tym samym spowodował Jej duchowe macierzyństwo, gdyż równocześnie, w tym samym momencie stała się Ona Matką Głowy i Matką Ciała. Autor przytacza na poparcie tej tezy wypowiedzi wielu Ojców Kościoła i teologów, poczynając od św. Ireneusza aż do Maksymiliana M. Kolbego⁸⁴.

3) Omawiając następnie, jako element trzeci, powszechne pośrednictwo Maryi - w ślad za cytowanymi przez siebie Ojcami Kościoła i teologami - G. M. Roschini rozróżnia, analogicznie do pośrednictwa Chrystusa, dwie fazy: w pierwszej fazie Maryja, stojąca pod krzyżem, uczestniczy na swój sposób w wysłużeniu i zdobyciu łask przez Chrystusa, a więc w tzw. odkupieniu obiektywnym. Maryja, chociaż nie знаła wszystkich szczegółów realizacji planu Bożego, nie miała jednak wątpliwości, gdy chodzi o samą jego ideę⁸⁵.

4) Element czwarty stanowi, zdaniem Roschiniego, obecność Ducha Świętego w pełni łaski, cnót, darów i charyzmatów Maryi. Autor twierdzi, opierając się na Piśmie świętym i Tradycji, że Maryja była nie tylko pełna łaski i darów Ducha Świętego, ale że otrzymała także wszystkie cnoty oraz pełnię charyzmatów tegoż Ducha⁸⁶.

5) Elementem ostatnim jest trwale dziewictwo Maryi. Zdaniem G. M. Roschiniego, dziewictwo Maryi może być uznane za przedziwny owoc działania Ducha Świętego we wszystkich trzech fazach Jej życia: przed narodzeniem Chrystusa, w czasie narodzin i po Jego porodzeniu. Autor omawia szczegółowo każdą z tych faz, przytaczając na poparcie swej tezy o obecności Ducha Świętego w Maryi liczne wypowiedzi teologów z różnych okresów dziejów Kościoła⁸⁷.

G. M. Roschini ukazuje obecność Ducha Świętego w Maryi po zwiastowaniu w trzech fazach: w nawiedzeniu św. Elżbiety, w zesłaniu Ducha Świętego i we wniebowzięciu Maryi, przytaczając odnośnie do każdego z tych wydarzeń dobrane odpowiednio teksty teologiczne pochodzące od autorów z różnych wieków.

Gdy chodzi o sam moment nawiedzenia Elżbiety, to Ojcowie i pisarze Kościoła dostrzegali w nim wynik działania Ducha Świętego. Maryja poszła do swej krewnej Elżbiety, by jako „narzędzie” tegoż Ducha Świętego przyczynić się do uświęcenia jej i poczętego w niej syna⁸⁸.

Duchowi Świętemu przypisywała także Tradycja fakt wniebowzięcia Maryi w przekonaniu, że Świątynia Ducha Świętego nie może ulec

⁸⁴ Por. G.M. ROSCHINI, *Il Tuttosanto e la Tuttasanta...*, II, 71 nn., 143n.

⁸⁵ Por. TAMŻE, 78.

⁸⁶ Por. TAMŻE, 94nn., 145.

⁸⁷ Por. TAMŻE, 104nn., 145 n.

⁸⁸ Por. TAMŻE, 121nn., 146; G. M. BARTOSIK OFMConv, *Przybytek Ducha Świętego...*, 51.

skazaniu. Na potwierdzenie tej tezy autor przytacza jednak zaledwie siedem tekstów pochodzących przeważnie od mniej znanych autorów⁸⁹.

Przy tym podziale nie zostały w pełni ukazane niektóre ważne wydarzenia z życia Maryi, jak choćby Jej obecność pod krzyżem Chrystusa i inne. Już A. Feuillet starał się uwzględnić w refleksji nad tajemnicą wcielenia obecność Maryi pod krzyżem Chrystusa oraz w wieczniku Zielonych Świąt⁹⁰. O wiele więcej uwagi tym wydarzeniom zbawczym poświęcają dwaj inni autorzy: F. Ramos i G. A. Maloney, którzy starają się ukazać łączność Maryi z Duchem Świętym w całym Jej ziemskim życiu, a zwłaszcza w momentach uważanych przez Tradycję za czas narodzenia się Kościoła.

Filipe F. Ramos, analizując pisma św. Jana⁹¹, dostrzega - mimo występującego w nich braku imienia Maryi - wzajemne odniesienie Ducha Świętego i Niewiasty.

George A. Maloney poświęcił osobny rozdział swego dzieła maryjnego⁹² problematyce: Maryja a Duch Święty⁹³, omawiając najpierw obecność Ducha Bożego w Starym Testamencie, Ducha, który stwarzał zawsze nowe serce ludziom dobrej woli. Zdaniem autora, ten sam Duch Boży zstąpił także na Maryję już w pierwszej chwili Jej poczęcia, dając Jej ciągły wzrost świadomości, że cała Jej istota jest świątynią Boga i Jego Ducha, i że mieszka On w Niej w całkowicie specjalny sposób⁹⁴.

Przez obecność Maryi ludzie zetknęli się osobiście z Duchem Świętym: Józef (Mt 1, 20-21), Elżbieta (Łk 1, 41-45), pasterze (Łk 2, 16. 20), trzej Mędrcy (Mt 2, 11) itd. A tym spotkaniem z Duchem Świętym często towarzyszył lęk, niepokój, ale i radość. Jedną z najbardziej wzruszających scen w Ewangelii jest spotkanie w świątyni, gdy Maryja składa Jezusa w ręce czekających na Niego Symeona i Anny, którzy otrzymali obietnicę od Ducha Świętego, że nie umrą, aż czy ich nie ujrzą Zbawiciela. Radość, jaką Symeonowi przyniosła Maryja, była bezgraniczna (Łk 2, 29). Maryja i Józef również otrzymali dar Ducha Świętego poprzez Symeona i Annę, kiedy ci przepowiadali im, że miecz boleści przebije serce Matki i że będzie Ona musiała cierpieć;

⁸⁹ Por. G. M. ROSCHINI, *Il Tuttosanto e la Tuttasanta...*, II, 134n., 147.

⁹⁰ A. FEUILLET, *L'Esprit Saint et la Mère du Christ*, „Bulletin de la Société Française d'Études Mariales” 25(1968) 6nn.

⁹¹ F. RAMOS, *El Espíritu Santo y Marie en los Escritos Joánicos*, „Ephemerides Mariologicae” 28(1978) 169-190.

⁹² G. A. MALONEY, *Mary: The Womb of God*, New Jersey 1976; tl. pol. *Maryja - Łonem Boga*, Warszawa 1993.

⁹³ TAMŻE, 71-95.

⁹⁴ Por. TAMŻE, 71n.

wówczas to Jej „fiat” skonkretyzowało się jeszcze bardziej na skutek pierwszego ostrzeżenia Ducha Świętego⁹⁵.

Apostołowie odczuwali także obecność Ducha Świętego podczas obecności Maryi wśród nich; szczególnie św. Jan, któremu Jezus oddał Ją za Matkę. Nazaretańska wspólnota chrześcijańska (Dz 2, 42-47), która trwała na modlitwie wraz z Maryją, doznawała również obecności Ducha Świętego⁹⁶.

Ewangelia św. Łukasza mocno podkreśla obecność Ducha Świętego i Maryi w całej historii zbawienia (Łk 1, 26-38). Fakt ten jest szczególnie widoczny w czasie zwiastowania, ale i potem, co zresztą sam św. Łukasz mocno uwypukla, mówiąc o „czasie” Chrystusa i określając to wydarzenie jako dzieło Ducha Świętego⁹⁷. W Dziejach Apostolskich (1, 14) z kolei Ewangelista uwzględnia obecność Maryi w wieczniku pośród zebranych tam apostołów, którzy mają otrzymać Ducha Świętego. Ukazuje ponadto, że na skutek modlitwy apostołów (a także wspólnoty pierwotnej) wszyscy jednoczą się w Duchu Świętym i otrzymują różne Jego charyzmaty⁹⁸.

Ze względu na obecność Ducha Świętego w Maryi, już od początku dziejów chrześcijaństwa oddawano Jej cześć szczególną, albowiem - jak stwierdza wyraźnie Sobór Watykański II - *Maryja w Kościele świętym zajmuje miejsce najwyższe po Chrystusie, a zarazem nam najbliższe*⁹⁹.

6. Zakończenie

Na zakończenie podamy kilka uwag o duchowości maryjnej w Duchu Świętym.

Gdy chodzi o płaszczyznę pastoralną to - zdaniem S. De Fiore - należy przeorientować pobożność maryjną, tak bardzo rozwiniętą na przestrzeni ostatnich stu lat, ku pobożności eklezjalnej do Ducha Świętego - jak tego pragnie H. Mühlen. Nie należy jednak - twierdzi słusznie omawiany autor - dążyć do uśpienia kultu maryj-

⁹⁵ Por. TAMŻE, 83nn.

⁹⁶ Por. TAMŻE, 86nn.

⁹⁷ Por. M. JOURION, J. P. BOUHOT, *Luc 1,35 dans la patristique grecque*, „Bulletin de la Société Française d'Études Mariales” 25(1968) 65-76; D. FERNÁNDEZ, *La acción del Espíritu Santo y María...*, 198-202; W. CYRAN, *Duch Święty zstąpi na Ciebie. Wiąż Maryję z Duchem Świętym według św. Łukasza*, w: *Duch Święty a Maryja...*, 13nn.

⁹⁸ Por. D. FERNÁNDEZ, *La acción del Espíritu Santo y María...*, 203n.

⁹⁹ LG 54. Por. ST. RUMIŃSKI, *Kult maryjny w harmonii z teologią Ducha Świętego*, „Homo Dei” 45(1976) 179nn.

nego, lecz przeciwnie, rozważać ten kult jako sferę, dziedzinę albo też przejaw życia w Duchu Świętym, a równocześnie jako drogę pozwalającą człowiekowi zbliżyć się do głębi tajemnicy trynitarnej i do macierzyństwa duchowego, opartego na wymiarze pneumatologicznym. Kult, oddawany Maryi, powinien stać się otwarciem i przejściem do poznania Ducha Świętego, a także do uległości Jego wezwaniom¹⁰⁰. Jeśli kult oddawany Maryi potraktuje się w wymiarach pneumatologicznych, stanie się on podstawą do poznania Ducha Świętego i do uległości Jego wezwaniom. Maryja, która jest stworzeniem całkowicie uległym Duchowi Świętemu i przez Niego przekształconym w dziewiczą Matkę Mesjasza, jest pierwszą wierzącą Nowego Przymierza, Matką wiernych i Ikoną objawiającą Ducha, a równocześnie prototypem Kościoła duchowego, powołanego do realizowania królestwa Bożego w świecie¹⁰¹.

Powiada H. Mühlen, że „jesteśmy w Duchu”, kiedy zwracamy się do Maryi, oraz dodaje, że z punktu widzenia dogmatycznego należałoby zintegrować pobożność maryjną z nabożeństwem do Ducha Świętego. Kult Maryi byłby w ten sposób czynnikiem przyczyniającym się do wzrostu pobożności do Ducha Świętego. Maryja jest bowiem, w myśl Soboru, wzorem wierzących - Matką wierzących. Natomiast wiarę u ochrzczonych wytwarza Duch Chrystusowy. Maryja zatem będzie wzorczym objawieniem ponadhistorycznego Ducha Chrystusa; jest też archetypem tych wszystkich, którzy są zespoleni z Chrystusem przez Ducha Świętego.

W tym wymiarze pneumatologicznym można by znaleźć odniesienie także do innych cnót Maryi¹⁰². Wszystkie bowiem doświadczenia Maryi będą doświadczeniami Ducha Świętego¹⁰³.

H. Mühlen dostrzega, że w ostatnich stuleciach mocno rozwija się pobożność maryjna; dlatego proponuje, aby ta pobożność była „przeduchowiona”, by bardziej stała się pobożnością skierowaną do Ducha Świętego. Oczywiście, autor nie chce scentralizować całego kultu chrześcijańskiego tylko na Duchu Świętym, zamiast na Chrystusie, ale pragnie ująć go w relacji do całej Trójcy Świętej, w Jej podstawowych odniesieniach osobowych - takich, jakie się ukazały

¹⁰⁰ Por. S. DE FIORES, *Trinitè*, w: *Voici ta Mère. Petit vocabulaire Marial*, „Cahiers Marials” 24(1979) 60; TENZE, *Mariologia*, w: *Nuovo dizionario di teologia*, Cinisello Balsamo 1977, 863.

¹⁰¹ Por. TENZE, *Mariologia*..., 863n; TENZE, *Maria presenza viva nel popolo di Dio*, Roma 1980, 29, 82.

¹⁰² Por. H. MÜHLEN, *Una mystica persona*..., wyd. 2, § 13. 43.

¹⁰³ Por. TAMZE, § 13. 44.

w ekonomii zbawienia. Tylko wówczas bowiem Duch Święty stanie się - jego zdaniem - „regulatorem” pobożności maryjnej¹⁰⁴.

Ze względu na negatywną postawę protestantów w odniesieniu do Maryi L. J. Suenens pragnie określić precyzyjnie Jej miejsce w Kościele¹⁰⁵. Zdaniem autora, chcąc rozwikłać istniejące trudności, należy spojrzeć na Maryję w perspektywie Ducha Świętego. Tylko wówczas pobożność maryjna prawdziwie ożyje, jeśli Maryja zostanie ściślej zespolona z Duchem Świętym, jak to się dzieje w ramach odnowy charyzmatycznej. Wówczas ukaze się Ona jako ta jedyna Osoba, którą Duch Święty przeobficie wyposażył w swoją łaskę: jako pierwsza chrześcijanka i pierwsza charyzmatyczka¹⁰⁶.

Ks. dr Stanisław Gręś

Gościkowo 3
PL - 66-200 Świebodzin 1

Lo Spirito Santo e Maria nella vita spirituale del cristiano

(Riassunto)

All'inizio dell'articolo l'autore ci dà una breve presentazione della storia della spiritualità mariana nel contesto polacco.

Dato che nella spiritualità è importante la collaborazione dell'uomo con Dio, l'autore mette in luce l'esempio di Maria in quanto collaboratrice con lo Spirito Santo nell'opera della redenzione. Per la vita spirituale la preghiera è un elemento essenziale della relazione con Dio. Maria ci dà un esempio più alto della preghiera cristiana. La spiritualità mariana è in fondo la vita nello Spirito Santo che agisce nei nostri cuori come l'ha fatto in Maria.

¹⁰⁴ Por. TAMŽE.

¹⁰⁵ Por. L.J. SUENENS, *Une nouvelle Pentecôte?...*, 230.

¹⁰⁶ Por. TAMŽE.